



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 47 (12830)

PIĄTEK, 8 marca 1996 r.

cena 60 ct

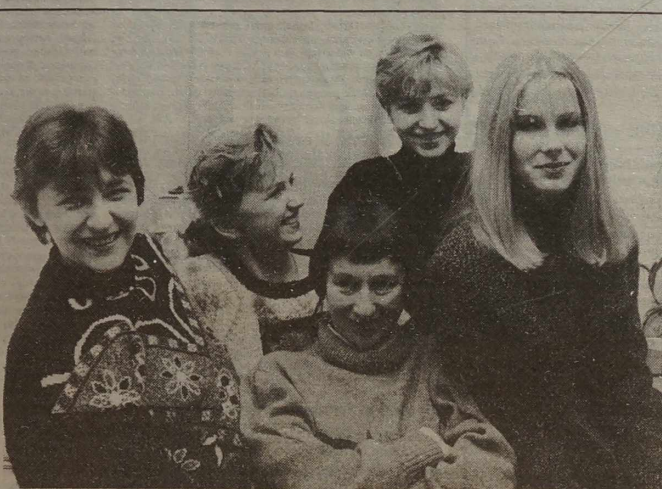
Dziś —  
Międzynarodowy  
Dzień  
Kobiet



## Sentencja dnia

Kocha ją bardziej niż inne, aby sobie z tego dać sprawę.

Clifford Barley



To są autentyczne dziewczyny "Kuriera" — nie wybierane, nie konkursowe — ale własne. Gdyby pani napisała co myśle — zamordowałyby mnie... Ja wiem, co odpowiedziałbym na pani pytanie, ale też wiem, co mnie za to czeka...  
**Męska część zespołu redakcji**  
Fot. Tadeusz Waźniewicz

## BIURO OPINII I SONDAŻY "K. W." (BOS)

### Czy z nimi można "kraść konie"?

Z nimi — to znaczy z kobietami. I tak właśnie brzmia nasze dzisiejsze pytanie.

Antoni KRZYSZTOFOWICZ, emeryt: Ja myślałem, że koni w ogóle nie można kraść. Tym bardziej z paniami. I ktoś to tak nazwał pięć piękną — baby? Mam o kobietach bardzo dobre zdanie. Są lepsze niż mężczyźni, pod każdym względem. Gdyby ode mnie zależało, wybrałbym na prezydenta panią Prunskię. To mądra kobieta. Gorzej bym z nią nie było. Na pewno. Z kolei moja żona twierdzi, że nigdy by Prunskiane nie wybrała. Raczej Vagnoriusa. Widzi pani, jak to jest — nawet w domu opozycja. Gdyby pani Prunskiane nie wygrała wyborów, to bym wybrał Bickanowicza. Na drugim miejscu umieściłbym Astanawiczusa.

Na Zachodzie kobiety mają więcej możliwości... Anglijki przez długi czas szczyliły się Żelazną Lady, a my możemy mieć swoją Burzyszynową... Ja bym głosował za Prunskianę.

Rimogadas EILUNAVICIUS, przewodniczący Związku Dziennikarzy Litwy: Mam dla pani same

superatywy. Jeżeli "konie kraść" — to tylko z paniami. I w ogóle myślę, że Litwę uratują tylko kobiety, jak gasi Ryżm.

Jonas BAGDONAVIČIUS, dyrektor Zajezdni Trolejbusowej: Mnie tam nie gra roli — mężczyzna czy kobieta. Grunt, żeby był dobry człowiek. Ani różnice płci, ani różnice psychiki nie odgrywają tu żadnej roli, jeżeli człowiek jest mądry — to jest mądry... Mam w zespole dużo kobiet. Wiele z nich wykonuje typowo męskie prace, są kierownicami. Wiele jest wśród nich energicznych i mądrych, ale są też "aktywistki" innego rodzaju. Zauważyłem, że im mniej kobieta ma do powiedzenia, tym więcej gada, im jest głupsza — tym większa "aktywistka". A kto dużo gada, ten źle pracuje... Kiedy się zenimem, a było to 20 lat temu, ktoś dopytywał — najpóźniej jest żona głuchoniema. Z czasem przekonaliśmy się, że jest w tym pewna racja... Co na to powiecie żona...  
— Ja jej to samo mówię.

Czesław DAWIDOWICZ, dyrektor Szkoły Im. A. Mickiewicza: Proszę pani, ja mam zespół wyjątko-

wo kobiety, a pani chce, żebyśmy mówili o kobietach. Gdyby pani napisała co myśle — zamordowałyby mnie... Ja wiem, co odpowiedziałbym na pani pytanie, ale też wiem, co mnie za to czeka...

Mikolajus NOVIKAS, dyrektor Wileńskiego Konserwatorium: Ależ to szalenie trudny temat. Białorusini powiedzieliby tak: "Horko zjesti, żal paninut", Polacy: "Żona jest jak walizka bez rączki — niewygodnie nosić i zostawić szkoda..."  
Na danym etapie nie widzę na Litwie kobiety-prezydenta. Nie dlatego, że w ogóle jestem przeciwny instytucji "kobieta-prezydent". Nie mam dziś takiej działaczki. Owszem, bardzo cenię panią Prunskianę, ale mianowałbym ją premierem.

"Konie kraść" z kobietami, owszem. Znam takie, które nie zdradzą, nie zawiodą, nie sprzedadzą i w ogóle "równie babki"... Są takie, są...

Czesław MAŁEWSKI, redaktor naczelny gazety "Kurier Wileński": Na temat pań mogę powiedzieć jedno: "Dziewczyny, Kochajcie nas!"

Rozmawiała Barbara ZNAJDZIKOWSKA

P. S. Temat następnej rozmowy — lapówka. Jak często je dajemy? Komu najczęściej? W jakich okolicznościach? Czy można przesyłać nie dając lapówek? Co w ogóle można nazwać lapówką? Czy kwiaty są lapówką? Przypominamy nasz telefon: 42-79-64.

Vytienio 20  
2006 Vilnius  
Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36

ZNAD WILII  
76 34 4063 9 FM  
DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465

### Prezydent przyjął przysięge sędziów

W czwartek prezydent Algirdas Brazauskas przyjął przysięgę ośmiu sędziów okręgowych i dzielnicowych mianowanych na podstawie wydanego w tym samym dniu dekretu, informuje ELTA. Nowym sędziom porządku prawnego prezydent życzył powodzenia w pełnieniu niełatwej, lecz bardzo znaczącej w naszym społeczeństwie pracy. W uroczystości za przyjęciem udziału uczestniczył też i złożył gratulacje nowym sędziom minister sprawiedliwości Jonas Prapietis.

### Mianowano nowego tymczasowego administratora LAIB

Na uchwałę zarządu Banku Litewskiego od 7 marca br. tymczasowym administratorem Litewskiego Akcyjnego Banku Innowacyjnego został Romualdas Visokavičius.

R. Visokavičius poprzednio kierował filią banku "Litimpeks" — "Lituanos" oraz aktywnie uczestniczył w realizacji planów wznowienia zawieszonych działalności Banku Akcyjnego Innowacyjnego i "Litimpeks".

Wznowąją po podaniu nowego administratora zespołowi LAIB przedstawia przewodniczący zarządu Banku Litewskiego Reinoldijus Sarkinas. (ELTA)

### Alternatywa zjazdu Związku Plastyków: połączyć się, czy rozdzielić

W piątek, 8 marca, w stołecznym mieście "Litwa" odbędzie się walny zjazd członków Litewskiego Związku Plastyków.

Zjazd Związku Plastyków odbędzie się pod warunkiem zebrania kworum — ponad połowy z przeszło tysiąca członków organizacji, zrzeszających plastyków i historyków sztuki.

Na porządku dziennym zjazdu — sprawdzenie kierownictwa Związku oraz wyboru nowego kierownictwa. Zamierza się również przedstawić poprawki do statutu, które w m. in. ugniotowały nowe zasady zarządzania majątkiem związku.

Data zjazdu Litewskiego Związku Plastyków była odznaczona przez kilkanalet, stanowiący od dwóch lat orga-

nizacją jej tymczasowy przewodniczący Gvidas Raudonius situację w związku określił jako "krytyczną". Najwięcej dyskusji budzą problemy majątku związku, jego skandalicznej prywatyzacji. Jak w przededniu zjazdu poinformowała "Respublika", cały majątek związku w kraju organizacji tworzącej, szacowany na 9,6 mln Lt, został aresztowany.

Swoją działalność w przedium Związku Plastyków zawiązał kierownictwo oddziału kłajpedzkiego, szwalskiego i poniewiezijskiego.

Przed zjazdem burzliwa polemika plastyków toczyła się w prasie. Zdaniem niektórych jej uczestników, na zjeździe ma zapadć decyzja założenia nowego związku plastyków.

(ELTA)

### "Nikt nie skłóci Litwy i Polski"

— te słowa prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego, wypowiedziane w Sejmie litewskim, w czwartek zacytowały wszystkie główne dzienniki polskie, szeroko informując o pierwszej oficjalnej wizycie zagranicznej przywódcy polskiego.

"Nikt nie skłóci Litwy i Polski" ("Trybuna"), "Nikt nas nie skłóci" ("Gazeta Wyborcza"), "Nikt nie skłóci dwóch narodów" ("Rzeczpospolita"), "Litwa i Polska wspólnie z Europą" ("Życie Warszawy"), "Prezydent Polski uspakaja Litwinów" ("Słowo") — tak zatyłowali informację o ostatnim dniu wizyty Aleksandra Kwaśniewskiego na Litwie dziennikarze polscy.

Prasa odnotowuje, że słowa przywódcy polskiego, iż "bez bezpiecznej Polski nie będzie bezpiecznej Litwy", posłowie Sejmu litewskiego powitali owacją.

"Rzeczpospolita" i "Trybuna" podkreślają, że A. Kwaśniewski postulował politykom litewskim swoje hasło wyborcze "Wybierzmy przyszłość", a posłów Sejmu litewskiego zjednał początkiem i zakończeniem swego przemówienia, które rozpoczął i zakończył po litewsku.

"Observatory" — pisze gazeta — zwrócił uwagę na to, że postowie, uwzględniając protokół dyplomatyczny, oklaskiwali prezydenta Polski po przetłumaczeniu jego przemówienia, niemniej po słowach "nikt nie skłóci Litwy i

Polski" klaszali nie czekając, aż zdanie zostanie przetłumaczone, manifestując w ten sposób znajomość języka polskiego.

Prasa polska wiele uwagi poświęca oświadczeniom prezydenta Polski na temat mniejszości narodowych. Stwierdza, że zarówno A. Kwaśniewski, jak i A. Brazauskas byli jedynymi i do tego, że mniejszości i muszą być lojalne wobec państwa, w którym mieszkają i budować pomost przyjaźni między oba kraje. Tymczasem "Życie Warszawy" przypomina oświadczenie przewodniczącego frakcji polskiej w Sejmie litewskim Zbigniewa Siemieniucha o tym, że "nie przyjęcie ustawy o mniejszościach narodowych, problemy z reprivatyzacją ziemi oraz pisownia nazwisk Polaków w ich ojczystym języku stanowią zapewne część problemów, z którymi się borykają zamieszkałi na Wileńszczyźnie Polacy". Prasa polska nie wspomina o tym, że w Polsce ustawy o mniejszościach narodowych w ogóle nie ma i że nikt nie zamierza jej przyjąć, gdyż sądzi się, że w tym celu wystarczy zdanie z Konstytucji kraju.

Observatory życia politycznego Polski jedynomyślnie stwierdza, że wizyta prezydenta Polski na Litwie byłaby bardzo owocną i że nigdy jeszcze prasa polska tak wiele uwagi nie poświęcała podróży zagranicznej przywódcy swego kraju. (ELTA)





## Panowie o paniach

Česlovas JURŠENAS, marszałek Sejmu Litewskiego:  
— Zawsze miałem jedną żonę i jedną partię

Philippe de SUREMAIN, pierwszy ambasador Francji w niepodległej Litwie:

— Litewskie kobiety — moim zdaniem — to oddzielna karta w dziejach kraju. Dla mnie Litwinka, to przede wszystkim matka, oddana dzieciom bez granic, wielka patriotka, kobieta o silnej woli, bardzo gościnna. Kto wie, jak by się poloczoły losy kraju, gdyby nie te wspaniałe kobiety. Myślę, że dzięki nim Litwa ostała się, przetrwała wszystkie burze, kataklizmy, podziady, okupacje...



Pierwsza premier niepodległej Litwy pani Kazimiera Prunskienė z prezydentem USA G. Bushem. Rok 1991.

## WILNO I WILNIANKI

Nie dobraćalimy kandydatek do tej rubryki na podstawie miejsca urodzenia. Wszystkie panie były lub są związane w ten czy inny sposób z naszym miastem i dlatego o nich dziś piszemy.

### 190 lat Emilii PLATER

Urodziła się 13 czerwca 1806 roku w Wilnie. 190 lat temu. Rodzice jej szybko się rozwiedli i Emilia mieszkała z matką katem u krewnych w pobliżu Dyneburga. Miała umysł przenikliwy, usposobienie poważne, chęć do nauki. Za swój ideał uważała Joannę d'Arc. Dbala o rozwój fizyczny, doskonale strzelała, jeździła na koniu.

Panna Platerówna nie miała posagu, nie cieszyła się zbyt wielkim powodzeniem i nie mogła liczyć na dobrą partię. Według oceny Ignacego Domejki, filarety i przyjaciela Mickiewicza, była "niskiej urody, blada, niepiękna, ale okragłej sympatycznej twarzy, błękitnych oczu, kształtnej, ale niesilnej budowy". Tym niemniej pewien rosyjski generał oświadczył jej: "Oburzona odrzuca jego propozycję, mówiąc dumnie: 'Jestem Polką'. Generał zrozumiał.

Po wybuchu powstania w Warszawie, Emilia była jedną z pierwszych inicjatorek rozpoczęcia samodzielnego powstania na Litwie. 25 marca 1831 r. J. Gruźewski wypat

Rosjan z Rosieñ dając hasło do powstania na Litwie, Emilia natychmiast przystąpiła do działania. 29 marca wywieśiła w miasteczku Dusiaty chorągiew narodową, rozdała broń, kazała chłopom ostrzyć kosy. Przebrana po męsku, stanęła na czele 280 strzelców, kilkuset chłopów. Pierwszą walkę stoczyła 30 marca we wsi Daugielė. Następnie oddział zajęł Jeziorosy, gdzie Emilia wpisała do ksiąg ziemskich akt powstania. W zwycięskich walkach pod Uclanami i Oniksztami oddział poniósł znaczne straty, uległ rozproszeniu.

Emilia przybyła do Poniewieża, gdzie wstąpiła do oddziału wolnych strzelców wilkomierskich. 17 maja zajęła Wilkomierz. Po przybyciu na Litwę generała D. Chlapowskiego, Emilia Plater została mianowana kapitanem i dowódcą pierwszej kompanii 25 pułku piechoty liniowej na Litwie. 25 czerwca wzięła udział w bitwie pod Kownem. Pod Szawliami wpadła w zasadzkę.

Po tym wydarzeniu starała się



przebiec do Warszawy. Szła w przebraniu lasami, paliła ją gorączka, stopy były jedną wielką raną. Zemdloną zaniesiono do chaty gdzieś w Augustowskim. Znalazła schronienie w gościnnym dworze Ignacego Ablamowicza z Justianowem. Ukrywano ją jako bony do dzieci pod nazwiskiem Korabienka.

Strasznym ciosem stał się dla Emilii Plater upadek powstania. Zmarła 23 grudnia 1831 roku. Została pochowana na cmentarzu w Kopciowie, obecnie — Kapciamiestis...

Mickiewicz pisał o niej wiersze, malował ją Kossak...



Pani Zofia Gulewicz — wieloletnia choreograf polskiego zespołu pieśni i tańca "Wilia". Na kolana, chłopcy!



Irena Milkevičiūtė — Litwinka, która zdobyła Teatr Wielki w Warszawie.



Halina Kobeckaitė broni barwy Litwy jako ambasador w Tallinnie.



Jurga Ivananskaitė — pisarka, podróżniczka, guru litewskich intelektualistów.



Nauczycielka i uczennica: Ada Navšnitienė i Jolanta Valeikaitė — Illewa, baletnica występująca z dużym powodzeniem w teatrach Niemiec.



No 1 "Dziwczyną "Kuriera", Irena Łowkiel.

## Kobieta w aforyzmach, powiedzonkach i przysłowich

Znakomity pisarz francuski H. Balzac twierdził, że wszystko, co się mówi o kobiecie, jest prawdą. A powiedziano i napisano o niej bardzo dużo. Oto garść sentencji.

Kromka chleba i dwa komplementy wystarczą kobiecie, aby przeżyć dzień.

Marcel Achard

Gdzież jest nad Eurypidesa Mędrzec większy i poeta, co rzekł: "Zadne zwierzę nie jest tak bezczelne, jak kobieta".

Arystofanes

Żona jest dla młodego mężczyzny kochanką, dla dojrzałego — towarzyszką, dla starego — pielęgniarką i w każdym wieku jest pretekst, aby się ożenić.

Francis Bacon

Kobiety i pieniądze wejść wszędzie.

Prosper Merimee

Dwóch rzeczy pragnie prawdziwy mężczyzna: niebezpieczeństwa i igraszk. Przeto pożąda kobiety, jako najmniej niebezpiecznej igraszki.

Fryderyk Nietzsche

Pozostawmy ładne kobiety ludziom bez wyobraźni.

Marcel Proust  
Kobiety, które myślą, to te, których się nie myśli.

G. B. Shaw

To kobieta wybiera mężczyznę, który ją wybierze.

Paul Gherard

Nie kaźdy, kto ma swoją Kozę, musi być koniecznie Sokratesem.

Władek

Poświęcenie — ulubiona rozrywka kobiety.

W. Somerset Maugham

Kobieta — to choroba.

Hipokrat

Nie powiem, że kobiety nie mają charakteru, raczej mają codzienny charakter.

Henryk Heine

Ileż bogactwa barwy i ruchu, jakie stii i złudzenia otacza owo "ja" u kobiety! W tym właśnie tkwi jej piękno — jest ona bardziej oświeconą i męczyzną. Kiedy Siwoca stworzył człowieka, był nauczycielem i stworzył pełną nakazów i prawideł, przystąpił do kobiety, odrzucił jej godność nauczyciela i stał się jej



**Baby, ech te baby!**  
Czym by bez nich był ten świat!

Najlepiej się gra, gdy "nie ma przy mnie kobiet ani dziewczyn" — jak mówi poeta. Robotnicy Fabryki Maszyn Obliczeniowych aby kultywować swój styl zdał od pań, uciekali do lasu.

Panie, przez zemstę, zorganizowały własne zespoły. "Oj-lla, oj-lla, oj ll, oj ll"



Sekretarka "Kuriera Wileńskiego"... Oj, coś się nam znów poplątało. Chyba pomyliłimy nijęcia. Swoją drogą bardzo podobna do naszej OIL



Wzręcz mi nie.



Rozpusła w centrum miasta.



"Obiecujemy im równe prawa!"



"Cahuję swoją dłoń, madami!" Spracowana, szczeniasta, utrudzona, utrzymująca nieraz całą rodzinę z pęczka chrzanu i słoiczka szczawiu... bo z emerytury nie przeżyjesz!



Autorzy tekstu w czasie wolnym od pracy.

**Wesoły kącik**

**Wielka Mira**

Oczywiście chodzi o Mirę Zimniską-Sygietyńską. Drukujemy fragment wywiadu z nią. W br. pani Mirze stuknęło 95 lat.

— "Jak być kobietą?", pani Miry?

— Myślisz, że ja pamiętam???.. Przede wszystkim, jeśli chce się dobrze żyć, to trzeba być nie do zdobycia. Im się robi większe trudności, że się nie chce, tym mężczyźni bardziej kochają...

— Ale, ale, czy myśmy się przywitały?

— Właściwie nie.  
— No to graj to, kochanie:

"Dzień dobry — pani w jakiej sprawie?"

— Chciałam prosić o wywiad.

— Zaraz, zaraz — zdaje się, że ja panią znam Czy nie pracowałaś u mnie?

— Owszem, śpiewałam w altach, zawsze obcinano mi obcasy, bo byłam za wysoka.

— A te czerwone róże, to od ciebie?

— Ode mnie — wszak o tym, że uwielbia pani kwiaty, wiadomo już było przed wojną (nie powiem którą).

— O ty, cholero!  
(*"Śmiech Europy"*, RP)



Dentysta bada uzębienie pacjentki.

— Jakie piękne zęby! Czy to własne?

— Jak najbardziej, dałam za nie mnóstwo pieniędzy.

— Dzień dobry, kłania się komitet osiedlowy, będziemy zbierać dary na kąpielisko osiedlowe. Co pani może dać?

— Kilka wader wody.

Pani Ziuta zawsze spóźnia się do pracy. Któregoś dnia wzywa ją dyrektor.

— Czy pani wie, o której zaczynamy pracę?

— Skąd mam wiedzieć? Kiedykolwiek przyjdę wszyscy już pracują.

Mężczyzna uczy kobietę jazdy samochodem. W pewnym momencie zatrzymali się przy czerwonym świetle. Po zapaleniu się zielonego, kobieta nadal nie rusza, mężczyzna łapie ją za kolano i woła zachęcająco:

— Teraz, kochanie!

— No wiesz, na środku ulicy?! Co sobie ludzie pomyślą?

— Jasiu, dlaczego mi się tak

przygłasza?

— To ciocia też zalicza się do pici pięknie?

Kobieta do taksówkarza:

— Niech pan tak nie pędzi, niech pan będzie ostrożny, ja mam w domu dwanaścioro dzieci...

— To pani mnie mówi, żebym ja był ostrożny?!

Małżeństwo przychodzi do seksuologa.

— Panie doktorze, co mam robić? Moja żona już mnie nie podnieca. Może jestem chory?

— Proszę wyjść, a pani niech się rozberze — mówi lekarz. Spogląda na kobietę w zamysleniu i woła do męża:

— Jest pan zupełnie zdrowy. Ona mnie też nie podnieca.

Lekarz patrzy na pacjentkę:

— Nie podoba mi się pani, oj nie podoba...

— Pan też nie należy do przystojnych...

Pani Ziuta nasłuchiwała się historyjek o wampirach, a tu była zmuszona wracać do domu przez park. Idąc widzi mężczyznę, który zmierza ku niej z otwartymi ramionami. Bez chwili zastanowienia atakuje go pierwsza, walać parasolką jak cepem.

— Niech to szlag! — wrzeszczy mężczyzna — Wiedziałem, że nie doniosę tej szczy do domu...

**Porady seksuologa**

Pani Ziuta z Mejszagoly pyta co ma robić? Jej córka dwudziestosiemioletnia Jagusia zapuściła sobie włosy i brodę, ugania się za dziewczuchami i potrafi na stojąco susiać do zlewomywaka. Czy jest na to jakaś rada?

ODPOWIEDŹ: Proszę pani, na wszystko jest rada. W najbliższym sklepie gospodarskim kupujemy pół kilo karbidu, który wysypujemy do zlewomywaka, po czym chowamy się za szafą i czekamy. Gdy tylko Jagusia siknie i gdy posprzątamy już skorupy po eksplozji, bierzemy dziecko za ucho i mówimy z naciskiem:

— Żeby mi to było ostatni raz!

Gospodarz Ł. Misiaczek ze wsi Kurołapki skarży się na nadmiar prac polowych, po których nie może nawet odopocząć ze względu na bujny temperament żony Natalii.

ODPOWIEDŹ: P. Misiaczk, oczywiście w momencie spiętrzenia prac polowych nie może pan ganiać do miasta po wibratory, ale od czego rozrządzać obronika wzór RO/67-PK produkcji ZSRR (z pewnością taki okaz zachował się w wielu gospodarstwach).

Aldonas FUGAS

Zestaw przygotowała Barbara ZNAJDZIEŁOWSKA





